Nr. 296. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Sroda 15 Grudnia 1920.

Rok XXXIX.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	768 Mk — f.	384 Mk — f.	192 Mk — f.	64 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	840 „ — „	420 „ — „	210 „ — „	70 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	864 „ — „	432 „ — „	216 „ — „	72 „ — „
W innych państwach	1080 „ — „	540 „ — „	270 „ — „	90 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 3 Mp.; w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 3 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawnie J. Hassa i A. Salomanowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Rapoporta ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchsbaum, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 **W Jarosławiu** J. Soczyńska. — **W Tarnowie** M. Reckach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 5·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 10·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po Mk 15·— od wiersza. — **Załącznik** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

Próby restauracji.

Kraków, 14 grudnia.

Rewolucja, której huragan przeleciał przed dwoma laty przez Europę środkową, zmiatając w ciągu jednego tygodnia blisko trzy tuziny rozmaitych tronów, mimo tej swojej efektowności zewnętrznej nie stworzyła stanu równie trwałego, jak nowego. Na gruzach cesarstw środkowo-europejskich powstały wprawdzie z woli Wilsona przedewszystkiem demokratyczne republiki, ale ciężką wadą organiczną tych republik jest to, że brak im — republikanów.

Z natury rzeczy cały ciężar rządzenia w nowych, przez wojnę i rewolucję stworzonych warunkach spadł na mieszczaństwo. Ani ekonomicznie jednak, ani psychicznie nie jest ono do tej roli przygotowane. Wojna światowa wstrząsnęła, jeżeli nie poderwała, fundamentami ustroju kapitalistycznego, z którym mieszczaństwo europejskie stoi i pada. Kapitał finansowych, który właściwie rządził przed wojną, przestał istnieć, przeistoczywszy się w olbrzymie minusy pożyczek, odszkodowań i kosztów reparacyj domowych. Kapitał przemysłowy uległ znacznej redukcji i zużyciu, które musi być dopiero uzupełnione. Równocześnie praca uległa temu, co Hoover nazwał w swoim słynnym memorjale — »demoralizacją«, a co jest tylko jednym z etapów epokowego procesu psycho-socjalnego, w którym praca zaczęła świadomie dążyć do zatrzymania na swój rachunek wytwarzanej przez się t. zw. »nadwartości«.

W tych warunkach mieszczaństwo musiało okazać się zarówno ekonomicznie, jak psychicznie, za słabem, aby mogło ująć pełnię władzy w nowych republikach i sprawować ją z dostateczną sprężystością. Maximum tego, co potrafiło ono osiągnąć jest, że zdołało obronić się przed bezpośrednim przewrotem socjalnym, przed bezpośrednią rewolucją komunistyczną. Ale i to udało się mieszczaństwu tylko dzięki rozbiciu, w jakim znalazł się po wojnie proletarjat, wskutek tego, że on jeszcze mniej niż mieszczaństwo środkowo-europejskie był i jest przygotowany do objęcia i wykonywania władzy. To oczywiste nieprzygotowanie proletarjatu europejskiego do zadań rządzenia wielkiemi państwami i ogromnemi wspólnotami społecznemi stało się przyczyną, dla której najwybitniejsi przywódcy i ideologowie socjalizmu, zamiast stanąć na czele ruchu rewolucyjnego, pierwsi położyli ręce na hamulcach wszelkiego rodzaju, aby ruch ten powstrzymać, zwolnić jego tempo, skierować go na tory ewolucji takiej, jakaby dawałaby proletarjatowi czas na osiągnięcie potrzebnego stopnia dojrzałości i przygotowania intelektualnego, moralnego i technicznego do podjęcia zadań rządzenia i reorganizowania społeczeństwa na nowych zasadach. Nie przedstawiciele mieszczaństwa, ale przywódcy proletarjatu byli tymi, którzy w Niemczech i w Austrji wystąpili przeciw rewolucji socjalnej. Zarówno Noske w Berlinie, przezwany »czerwonym Ludendorffem«, jak Renner w Wiedniu, podjęli walkę z komunizmem, walkę, która jak dotąd, może być uważana za zwycięską. Stoczywszy zaś tę walkę, socjaliści ewolucyjni zarówno w Berlinie jak w Wiedniu ustąpili steru państwa mieszczaństwu konserwatywnemu. — Dzisiaj rządzi ono w obu dawnych cesarstwach, ale w rządach tych nie opuszcza go świadomość wewnętrznej jego słabości. Socjaliści, umiarkowani zużyli się w tej krótkiej, ale ciężkiej walce przy odparciu pierwszego szturmu komunizmu. Gdyby powstała potrzeba odpierania drugiego takiego szturmu, wielu z nich nie poszłoby już do niego, ci zaś, którzyby zdecydowali się pójść raz jeszcze, mieliby niezmiernie mało szans powodzenia.

W tych warunkach mieszczaństwo niemieckie i austrjackie, obok niego zaś wszelkie inne, z konieczności ogląda się za sojusznikami z przeciwnej strony, mianowicie ze skrajnej prawicy. Szeregi ich są przerzedzone wprawdzie, ale są. Rozpacz, wytwarzana w ludziach przez powojenne stosunki, pędzi ich zarówno ku skrajnej lewicy jak ku takiejże prawicy. Gdy jedni coraz bardziej żywią się z myślą, że rozwiązanie problemu przyszłości przynieść może tylko mniej lub więcej dokładne powtórzenie rosyjskiego eksperymentu bolszewickiego, to drudzy przeciwnie utwierdzają się w przekonaniu, że tylko powrót do dawnych stosunków, że tylko o ile możności pełna i całkowita tych stosunków restauracja, problem ten potrafi rozwiązać. Tak więc jedni szukają ucieczki w kierunku naprzód, drudzy w tył. Ale rzecz w tem, że wszyscy, od tego, co jest, uciekają, uważając istniejący stan rzeczy za niemożliwy do utrzymania ani do zniesienia.

W jaki sposób wobec tych dwóch wielkich prądów ku przodowi i ku tyłowi może zachować się mieszczaństwo ze swoją psychiką klasową, ze swojemi interesami społeczno-ekonomicznemi? Otóż zarówno instynkt klasowy jak prosty rozum mówi mu, że w pochodzie naprzód nie ma ono nic do znalezienia czy uratowania, a wszystko do zgubienia i zatracenia. Jakież bowiem szanse daje mieszczaństwu najskromniejszy nawet i najbardziej umiarkowany program socjalistyczny, nie mówiąc już o skrajnym, komunistycznym z jego zasadą dyktatury proletarjatu? Niewątpliwie żadnych. Samo w sobie jest — jak się rzekło — mieszczaństwo za słabe, aby mogło kusić się o utrzymanie władzy we własnem ręku. Musi zatem przechylać się na prawo, ku żywiołom reakcji wszelakiej. Po drodze do ostatnich konsekwencyj tego zwrotu uczyniono próbę porozumienia się i oparcia o silną warstwę bogatego chłopstwa. Zarówno w państwach zwycięskich jak neutralnych i pobitych bogate chłopstwo reprezentuje klasę społeczną, która na wojnie najwięcej zyskała, która też najwięcej ma interesu w utrzymaniu istniejących stosunków. Niedawno odbył się w Berlinie międzynarodowy zjazd średnich agrarjuszów przy udziale chłopów holenderskich i skandynawskich. Pod postacią narad nad urządzeniem wspólnych, międzynarodowych kooperatyw produkcyjnych i spożywczych rozważano tam plany dalsze, wysoce polityczne ustalenia obecnych stosunków politityczno-socjalnych.

Cała ta jednak robota, aczkolwiek niewątpliwie poważna, nie rokuje takich rezultatów, które uważane są za potrzebne, aby upragnioną konsolidację stosunków osiągnąć, jeżeli nie natychmiast, to możliwie jak najprędzej. Z tego punktu widzenia wskazane są środki radykalniejsze. Daje je tylko jasna i konsekwentna reakcja polityczna, zdążająca najkrótszą drogą do restauracji stosunków przedwojennych, więc przedewszystkiem do wznowienia obalonych monarchij.

Na tej linji mieszczaństwo środkowo-europejskie styka się nietylko z zamożnem i przez wojnę wzbogaconem nadmiernie chłopstwem, lecz także z wielkim przemysłem, ze szlachtą, przedewszystkiem zaś z bardzo licznym żywiołem wojskowym, który po upadku militaryzmu znalazł się w smutnem położeniu zdeklasowanego i wykolejonego, który też ideę restauracji pielęgnuje najstaranniej.

Doszło do tego, że niemiecka partja demokratyczna, powstała w ciągu jednej nocy w czasie przewrotu rewolucyjnego, jako partja postępowa i republikańska, weszła obecnie w rokowania z »Nationale Volkspartei«, odpowiadającą naszemu Związkowi narodowo-ludowemu, a reprezentującą, podobnie jak u nas endecja, najczystszą reakcję i restaurację monarchiczną. Wprawdzie rozmaite organa niemieckiej partji demokratycznej rozdzierają szaty z powodu tych rokowań, starają się nawet przeczyć faktowi ich nawiązania, nie zmienia to jednak w niczem samej rzeczy, mianowicie, że mieszczaństwo niemieckie steruje ku prawicy, że bez zapału może, ale także i bez wstrętu godzi się powoli z myślą o restauracji monarchicznej.

Ogromną rolę w tym procesie odgrywają dążenia narodowe i nacjonalistyczne. Hasła nacjonalistyczne są używane przez czynniki zachowawcze całego świata jako antidotum na hasła przewrotu społecznego. Ale hasła raz rzucone, zyskują swoją autonomję, rozwijają się i utrwalają swe konsekwencje niezależnie od zmiennych celów tych, którzy się niemi posługiwali. Sprawdza się tu zawsze powiedzenie poety o tych duchach, »które wywołałem i których nie mogę się pozbyć«. W walce swojej z czynnikami przewrotu społecznego mieszczaństwo chętnie posługuje się hasłami nacjonalistycznemi. W ten sposób jednak wzmacnia je znakomicie, przyśpiesza rozwój ich konsekwencyj, które w państwach pobitych i okrojonych nie mogą kończyć się na czem innem, jak tylko na dążeniu do restauracji i odwetu.

Na tem ogólnem podłożu krzewi się w Europie środkowej reakcja, nacechowana coraz najwyraźniejszemi dążeniami restauracyjnemi. Ogarnia ona coraz bardziej środkowe sfery mieszczańskie, z natury predystynowane raczej do liberalizmu, niż do reakcji. I to właśnie stanowi jej siłę zupełnie niezwykłą.

Głównym ośrodkiem reakcji i dążeń restauracyjnych w Niemczech stała się Bawarja, gdzie rewolucja, mając przebieg najgwałtowniejszy, doprowadziła była do krótkiego epizodu bolszewickiego. Obok Bawarji, jako czynnik reakcyjno-restauracyjny, coraz bardziej rozwijają się Wiedeń i Austrja, szczególniej od czasu ostatnich wyborów do parlamentu związkowego. Dalej idą Węgry, których sfery rządzące konsekwentnie odrzucały nawet wszelki kompromis z republikanizmem, oświadczając otwarcie, że stoją na gruncie monarchji narodowej. Jeżeli toczy się tam spór i to chwilami nawet bardzo ostry, to nie o samą rzecz, lecz o jej formy. Oto gdy jedni do monarchizmu dodając jeszcze legitymizm, upierają się przy utrzymaniu na tronie Karola, jako prawowitego króla, względnie jego następcy, drudzy gotowi byliby zadowolnić się oparciem nowej dynastji królewskiej na swobodnym wyborze narodowym.

Do tych trzech centrów ruchu restauracyjno-reakcyjnego dodać potrzeba jeszcze robotę wielką i bardzo różnokształtną całej emigracji rosyjskiej, pracującej nad odnowieniem carej Rosji. Wytęża ona wszystkie siły, użytkuje wszystkie wpływy, do tej pory bardzo znaczne w państwach europejskich, apeluje do wszystkich żywotnych interesów warstw rządzących w tych państwach, aby z ich strony uzyskać pomoc w dążeniu do swoich celów.

Nic też dziwnego, że na tem podłożu ujawniają się już teraz akty, nad któremi **p o l i t y k a p o l s k a** w pierwszym rzędzie musi bardzo gruntownie zastanowić.

Wydawany w Pradze organ rosyjskich socjal-rewolucjonistów (odpowiadają mniej więcej naszym ludowcom) i Kiereńskiego zarazem, — »Wolja Rassji«, przyniósł w dniach 5 i 7 bm. sensacyjne rewelacje o utworzonym w maju b. r. **w i e l k i m s p i s k u m o n a r c h i c z n y m — n i e m i e c k o - a u s t r j a c k o - w ę g i e r s k o - r o s y j s k i m,** mającym na celu wskrzeszenie trzech silnych monarchij: niemieckiej, węgierskiej i rosyjskiej.

Po upadku zamachu Kappa, uczestnicy jego skupili się w Monachjum, gdzie robotę swoją rozpoczęli na nowo, przy udziale Ludendorffa, pułk. Bauera, Trebitsch-Lincolna, majora Stephana i w. i. W początkach maja w Regensburgu odbył się zjazd monarchistów niemieckich, na którym przyjęto program, opracowany przez Bauera i Trebitscha. Obaj oni po tym zjeździe udali się do Budapesztu, gdzie nawiązali stosunki z admirałem Horthym. W planie odgrywał wielką rolę jenerał rosyjski B i s k u p s k i, działający w imieniu reakcjonistów rosyjskich, a mający sobie bezpośrednio poruczone sfabrykowanie dwóch miljardów rubli dumskich...

Na jednej z następnych konferencyj, odbytych w Budapeszcie, jenerał Biskupski przedłożył memorjał, zawierający szczegółowy plan działania. »Wolja Rassji« drukuje ten plan w przekładzie z oryginału francuskiego:

»Jako program jen. Biskupski stawia o d b u d o w a n i e w i e l k i e j R o s j i, w i e l k i c h N i e m i e c i w i e l k i c h W ę g i e r n a p o d s t a w i e m o n a r c h i c z n e j. Konieczny jest w tym celu w s p ó l n y c z y n w o j e n n y. Dlatego też w stolicy jednego ze »sprzysiężonych« państw ma być utworzone »centrum wojenne«, któremu będzie dopomagało »centrum polityczne«, złożone z monarchistów rosyjskich. »Centrum wojenne nawiąże stosunki ze wszystkiemi żywiołami, biorącemi udział w rosyjskiej wojnie domowej (zarówno czerwonemi, jak i białemi, oraz separatystami) — o p r ó c z t y c h, k t ó r e i d ą r a z e m z P o l s k ą. Ogólny plan jest następujący:

1. C z e r w o n a a r m j a l i k w i d u j e P o l s k ę i o d b u d o w u j e g r a n i c e z 1914 r.

2. Armja Wrangla będzie się trzymała taktyki obronnej do chwili odbudowania granic z 1914 r.

3. U k r a i ń s c y p a r t y z a n c i b ę d ą b i l i s i ę z P o l a k a m i.

4. B i a ł o r u s i n i w e j d ą w p o r o z u m i e n i e z M o s k w ą i b ę d ą s i ę b i l i z P o l a k a m i.

(Biskupski ma tu na myśli reakcyjnych »Białorusinów«, a właściwie Rosjan z Białorusi, idących z Niemcami i kontrrewolucją rosyjską).

5. Po ustaleniu granic oficerowie czerwonej armji, będący zwolennikami caratu, przygotują się do powstania i d o z a p r o w a d z e n i a d y k t a t u r y w o j s k o w e j.

6. Wrangel rozpocznie ofensywę w porozumieniu z »Wojennem Centrum«.

7. Armje państw centralnych, zagrożonych przez bolszewizm, napadną na armje komunistyczne, mając jako przednie straże rosyjskie białe wojska.

Punkt 11 mówi o ogłoszeniu sojuszu Rosji, Niemiec i Węgier, punkt 12 o odbudowaniu monarchji w tych państwach.

Memorjał jen. Biskupskiego zawiera jeszcze informację, że »p r z e d w s t ę p n e r o k o w a n i a z p r z e d s t a w i c i e l a m i c z e r w o n e g o j e n e r a l n e g o s z t a b u (c z e r w o n e g o n a p o z ó r, w r z e c z y w i s t o ś c i z a ś — b i a ł e g o) o d b y ł y s i ę w m a j u«.

Redakcja »Woli Rossji« utrzymuje, że jen. Biskupski otrzymał z kancelarji wojennej Hortyego 23 lipca miljon koron. Konferencja zatwierdziła przedłożony przez niego budżet, postanowiła dać mu zaliczkę i ułatwić drukowanie dumskich rubli«.

Rosja wobec układu stosunków na Litwie.

Nota Joffego i odpowiedź Polski

Warszawa, 14 grudnia (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Rząd polski otrzymał notę z Rygi, złożoną przez p. Joffego dnia 11 grudnia na ręce przewodniczącego delegacji polskiej Dąbskiego treści następującej:

Niniejszem, na zlecenie mego rządu proszę o zakomunikowanie rządowi Rzeczypospolitej polskiej co następuje: Położenie, wytworzone w okręgu Wilna nie może być przez rząd rosyjskiej federacyjnej sowieckiej socjalistycznej rzeczypospolitej pozostawione bez uwagi. Rząd mój jest zmuszony podkreślić, że **jenerał Żeligowski jest i pozostaje jenerałem w polskiej służbie, i że nie mógłby on prowadzić działań wojennych bez aktywnego współdziałania Polski a w szczególności bez użytkowania polskich materjałów wojennych.** Odnośnie do takiego współdziałania rząd mój posiada konkretne i zupełnie bezsporne dane. **Wojska jen. Żeligowskiego stanowią regularne oddziały armji polskiej.** W swoim rozejmie z Litwą rząd polski wziął na siebie obowiązek dotrzymania rozejmu i za jen. Żeligowskiego, a tem już wyraźnie potwierdził i bez tego niewątpliwy fakt podporządkowania jen. Żeligowskiego rządowi polskiemu. Rząd mój przeto uważa się za uprawniony do zwrócenia się do rządu polskiego z uwagą (przedstawieniem) z powodu działania jen. Żeligowskiego, **organizującego bezpośrednio w pobliżu granicy białoruskiej ognisko nieodpowiedzialnej wojennej akcji awanturniczej(!),** co stwarza stałe niebezpieczeństwo dla spokoju poblizkich rzeczpospolitych sowieckich. Niebezpieczeństwo owo zwiększa się nadzwyczajnie dzięki temu, że oficjalnie żaden rząd nie uważa się za odpowiedzialny za wszystko, co się dzieje w okręgu okupacji oddziałów Żeligowskiego, co czyni ten okręg bardzo dogodnem miejscem dla działań, będących w sprzeczności z układami zawartemi przez sąsiedzkie rządy z rzeczpospolitami sowieckiemi. Do wiadomości mego rządu dochodzą już konkretne informacje o tem, że buntownicy(!) rozgromionych band Sawinkowa, Bałachowicza i innych znajdują schronienie na terytorjum jen. Żeligowskiego, co daje możność organizowania się w nowe oddziały zbrojne, przygotowujące atak na rzeczpospolitą rosyjską. Terytorjum Żeligowskiego jest także tem miejscem, skąd wedle wiadomości otrzymanych **napływają również rozmaite żywioły białogwardyjskie z republik nadbałtyckich, dążące do wznowienia walki przeciw masom pracującym Rosji** i ich rządowi robotniczo-włościańskiemu.

Biorąc pod uwagę wskazany powyżej ścisły związek jen. Żeligowskiego z polskiemi władzami wojskowemi, mój rząd jest zmuszony złożyć na rząd polski odpowiedzialność za szkody, jakieby poniosły interesy rzeczpospolitej sowieckiej na skutek działań, mających miejsce na terytorjum jen. Żeligowskiego albo wychodzących z tego terytorjum.

Rząd mój również stanowczo protestuje przeciw wysłaniu do Wilna oddziałów zbrojnych różnych państw obcych, wysłanych jakoby na zlecenie tak zwanej Ligi narodów, tego związku państw nie uznanego przez rzeczpospolitą sowiecką. Zjawienie się tych oddziałów zbrojnych niewątpliwie również może służyć do przygotowań nowych działań wrogich przeciw rzeczypospolitom sowieckim.

Wobec tego, że za wszystko to, co się dzieje w chwili obecnej na terytorjum wymienionem, jest odpowiedzialny jen. Żeligowski, rząd rosyjskiej sowieckiej federacyjnej rzeczpospolitej socjalistycznej w myśl wyżej wskazanych wywodów **jest zmuszony odpowiedzialność ową całkowicie złożyć na rząd polski i wszystkie wrogie działania przeciw rzeczpospolitom sowieckim przedsiębrane z terytorjum okupacyjnego jen. Żeligowskiego będzie wskutek tego rozpatrywał jako działania przedsiębrane przez rząd polski przeciw rosyjskiej federacyjnej socjalistycznej rzeczpospolitej.**

Prosze przyjąć, panie przewodniczący, zapewnienia pełnego mego szacunku. Podpisano: J o f f e.

W odpowiedzi na tę notę minister spraw zagranicznych ks. Sapieha wysłał do przewodniczącego delegacji polskiej p. Dąbskiego następujące oświadczenie do zakomunikowania go przewodniczącemu delegacji rosyjskiej p. Joffemu:

W odpowiedzi na notę z dnia 11 grudnia b. r. rząd polski podkreśla, że **ostatni ustęp artykułu I. preliminarjów pokojowych brzmi jak następuje:**

Obie układające się strony zgadzają się, że o ile w skład ziem, położonych na zachód od określonych wyżej granic (między Polską z jednej a Ukrainą i Białorusią z drugiej strony) wchodzą terytorja sporne między Polską a Litwą, sprawa przynależności tych terytorjów do jednego z tych dwóch państw należy wyłącznie do Polski i do Litwy.

W myśl powyższego kwestje sporne między Polską a Litwą **nie mogą i nie powinny stanowić przedmiotu rokowań między Polską a rosyjską socjalistyczną federacyjną sowiecką rzeczpospolitą, a tem mniej dawać temat do enuncjacji tej ostatniej.**

Z drugiej strony rząd polski stwierdza, że terytorjum, zajęte obecnie przez jen. Żeligowskiego, nie graniczy nigdzie z rosyjską sowiecką federacyjną socjalistyczną rzeczpospolitą. Terytorjum graniczne całkowicie jest w posiadaniu Polski i rząd polski za stan na powyższem terytorjum bierze na siebie odpowiedzialność. **Z tego względu jest rzeczą wykluczoną, aby z tej strony groziło rosyjskiej sowieckiej federacyjnej rzeczpospolitej jakiekolwiek niebezpieczeństwo.** Rząd polski **nie dopuści** do tego, aby ziemie rzeczpospolitej służyły jako basis dla jakichkolwiek operacyj przeciwko rosyjskiej sowieckiej socjalistycznej federacyjnej rzeczpospolitej, do formowania na swem terytorjum jakichkolwiek obcych mu oddziałów zbrojnych ani do akcji oddziałów międzynarodowych, mających służyć dla utrzymania porządku na spornych ziemiach między Litwą a Polską przeciwko rosyjskiej sowieckiej federacyjnej rzeczpospolitej, **co zresztą absolutnie nie wchodzi w zadanie powyższych oddziałów i o co niemożliwem jest w dobrej wierze je podejrzywać.**

Zapewne też wiadomem jest rządowi rosyjskiej sowieckiej federacyjnej rzeczpospolitej, że wszystkie oddziały, **które przeciw tej ostatniej walczyły i przeszły granice Polski, zostały natychmiast rozbrojone i internowane.**

Uważając, że nasze wyjaśnienie całkowicie wyczerpuje sprawę, która widocznie przedstawiała dla rosyjskiej sowieckiej federacyjnej socjalistycznej rzeczpospolitej jakiś moment wątpliwości, **rząd polski odrzuca przypuszczenie, żeby rosyjska socjalistyczna federacyjna rzeczpospolita szukała pretekstu dla złamania podpisanego przez siebie zobowiązania** i chce wierzyć, że podobne nieumotywowane nieporozumienia, mogące w najszkodliwszy sposób odbić się na pokojowej pracy między obu państwami, w przyszłości się nie powtórzą.

Podpisano: S a p i e h a.

Konferencja polsko-litewska w Warszawie.

Warszawa, 14 grudnia. (PAT). Dziś odbyło się w obecności ministra spraw zagranicznych S a p i e h y pierwsze posiedzenie konferencji polsko-litewskiej. Na posiedzeniu byli obecni członkowie wojskowej kontrolującej komisji Ligi narodów, przedstawiciel Francji pułkownik **Chardigny,** przedstawiciel Włoch pułkownik **Bergera,** przedstawiciel Japonji **Tsutsu** i Anglji major **Keenan,** Hiszpanji major **Uzquiani** i sekretarz dr Lassicz, członek delegacji litewskiej prezes dr **Staugajtis,** profesor **Żemajtis,** profesor **Jurgutis,** inżynier **Dygrys,** oraz p. **Joninas,** ze strony polskiej minister spraw zagranicznych ks. **Sapieha,** członokie delegacji polskiej p. Juljusz **Łukasiewicz,** jako prezes, pp. Władysław **Raczkiewicz,** Adam **Tarnowski** i **Kossakowski** w charakterze eksperta i hr. M. **Łubieński** w charakterze sekretarza.

Posiedzenie zagaił pułkownik **Chardigny,** witając w imieniu komisji Ligi narodów obie delegacje i wyrażając życzenie, aby w jak najkrótszym czasie załatwiły wszystkie kwestje sporne.

Następnie pułkownik **Chardigny** odczytał następujące oświadczenie:

Dnia 1 grudnia 1920 roku w Kownie w pociągu komisji wojskowej kontrolującej Ligi narodów zrobiłem w imieniu i z polecenia Rady panu Joninasowi dla rządu litewskiego i p. Kossakowskiemu dla rządu polskiego następującą propozycję:

Rada Ligi narodów życzyłaby sobie, aby **przed wyznaczeniem granic strefy, w której ma się odbyć konsultacja ludności, oba rządy ustaliły między sobą tę strefę w porozumieniu bezpośredniem.** Wobec tego, że przedstawiciele obu rządów zgodzili się na te propozycje, komisja zwróciła się do rządu litewskiego o wysłanie delegatów do Warszawy. Dziś na pierwszem posiedzeniu obu delegacyj mam zaszczyt oświadczyć delegatom dwu państw, że celem, do którego mają dążyć w czasie trwających konferencyj, **jest porozumienie się w jak najkrótszym czasie co do granic terenu, na którym ma się odbyć konsultacja ludności.** Poza osiągnięciem porozumienia na tym punkcie obie delegacje mają naturalnie pełną swobodę w wymianie zdań o wszystkich kwestjach, do zbadania których otrzymały pełnomocnictwo. Komisja prosi obie delegacje, aby w czasie trwania prac swoich zechciały ją **informować o ich przebiegu i oddaje się w zupełności do dyspozycji ich i wspomagania ich w pracy.**

Następnie zabrał głos minister spraw zagranicznych ks. **Sapieha.** Zwracając się na początku swego przemówienia do komisji Ligi narodów, podziękował za jej pracę w doprowadzeniu do skutku dzisiejszej konferencji, a zwracając się do delegacji litewskiej, powitał ją w serdecznych słowach i podziękował za przyjazd. — Gdy kilka wieków temu Polska i Litwa spotkały się na arenie dziejowej dla rozwiązania kwestyj spornych, **potrafiły dojść do porozumienia i do zgody.** Dziś zadanie obu delegacyj jest ułatwione przez obecność życzliwych i bezstronnych pośredników w osobach członków komisji Ligi narodów. Nie można więc wątpić, że konferencja da jak najlepsze wyniki. W każdym razie **ze strony polskiej będą dołożone wszelkie starania dla doprowadzenia pertraktacyj do pomyślnego rezultatu. Mamy nadzieję, że Polska i Litwa znajdą sposób uzgodnienia swoich stanowisk i znajdą drogę do bezpośredniego uregulowania sporu,** gdyż właśnie porozumienie, które będzie wynikiem naturalnego uzgodnienia interesów polskich i litewskich, będzie dobrem podłożem pokoju między obu narodami.

KOMISARZE LIGI NARODÓW.

Lyon, 13 grudnia (PAT). **Rada Ligi narodów wyznaczyła trzech komisarzy, którzy mają pod przewodnictwem pułkownika Chardigny określić strefę plebiscytową w okolicach Wilna.** Są to: jenerał angielski Burta, konsul hiszpański w Brukseli Saura i Szwed von Sydow.

REORGANIZACJA KOMISJI RZĄDZĄCEJ LITWY ŚRODKOWEJ.

Warszawa, 14 grudnia. (PAT). Wedle informacyj pism, tymczasowa komisja rządząca Litwy środkowej ulegnie reorganizacji w tej formie, że wejdą do niej przedstawiciele wszystkich stronnictw. Istnieje tendencja, aby na czele komisji stanął jako kierownik rządu cywilnego p. Raczkiewicz.

WALDEMARAS PRZECIW POLSCE.

Koresp. »Kur. Por.« donosi 10 bm.: Polityka litewska na terenie genewskim budzi coraz większe podejrzenia. Delegat Litwy, Waldemaras, prowadzi niesłychanie ostrą **kampanję przeciw Polsce,** posługując się wszystkiemi możliwemi środkami. Celem zabiegów Waldemaraska jest **odwołanie uchwały w sprawie plebiscytu ludowego.** Zachowanie się takie Waldemaraska zadziwia wobec faktu, że przybyła do Warszawy delegacja litewska, nastrojona n ton porozumienia z Polską. Jest to podwójna gra dyplomacji litewskiej, której celem jest **odroczenie daty głosowania,** ze względu na to, że obrady Ligi narodów skończą się 17-go grudnia.

Prośbie Waldemarasa, aby na plenarnem posiedzeniu Ligi zreferował sytuację na Litwie, **Liga odmówiła.**

Czechosłowacja w przededniu rewolucji komunistycznej

PROKLAMOWANIE RZĄDU SOWIETÓW W KŁADNIE.

Praga, 13 grudnia (PAT). Wczoraj krążyły w Pradze alarmujące pogłoski. Nad ranem nadeszła do Pragi wiadomość, że w Kładnie komuniści obsadzili wszystkie urzędy i cały szereg stacyj kolejowych. W rzeczywistości komuniści w Kładnie obsadzili urząd pocztowy, zostali jednak przez wojsko i żandarmerję wyparci. Obsadzone także przez komunistów ostatnie stacje kolejowe w okolicy Kładna zostały również w krótkim czasie z rąk komunistów uwolnione. Władze i urzędy w okręgu Kładna postępują z nadzwyczajną energją i dokonały całego szeregu aresztowań. W Kładnie komuniści utworzyli radę rewolucyjną i wydali odezwy, stwierdzające, że obecna pora nadaje się do proklamowania rządu sowietów. O ile Czechy ogłoszą rządy sowietów — głosi odezwa — przyłączą się do Czech Austrja i Węgry.

W okręgu Kładna komuniści uprawiają niesłychany teror, nie dopuszczając pism praskich i informują sami Kładno i okolicę.

W Kładnie strajk jeneralny trwa bez przerwy.

W miejscowości Brandys koło Kładna utworzył się również wydział rewolucyjny i zarządził mobilizację do armji czerwonej, powołując do niej wszystkich mężczyzn od lat 17 do 60.

DZIENNIKI STWIERDZAJĄ, ŻE SYTUACJA JEST GROŹNA.

Praga, 13 grudnia (PAT). Dzienniki konstatują zgodnie, że republika czesko-słowacka przechodzi obecnie groźne przesilenie. O ile powiodłaby się agitacja komunistów za wywołaniem w całej republice strajku jeneralnego, wówczas chodziłoby o egzystencję całego państwa. Niektóre pisma twierdzą, że do ewentualnego strajku przyłączyłby się również związek kolejarzy, który pod przewodnictwem posła Brodeckiego od pewnego czasu wykazuje komunistyczne tendencje. Dowodem powagi sytuacji jest fakt, że wczoraj rada ministrów obradowała do późnej nocy.

Z całego szeregu miast republiki nadchodzą wiadomości o agitacji strajkowej i o częściowych strajkach. W **Bernie Morawskiem sytuacja jest szczególnie groźna.** Od soboty trwa tam strajk, z powodu którego miasto dotkliwie cierpi. Praca w gazowniach i elektrowniach trwa przy pomocy wojska. Wczoraj komunistyczni agitatorzy w Bernie wydali odezwę, wzywającą do strajku jeneralnego na Morawach. Władze poczyniły przygotowania celem zapewnienia ruchu zakładów. **Dziś rano obsadziło wojsko wszystkie budynki publiczne w Bernie**, jak dworzec kolejowy, pocztę, sąd, urzędy polityczne, dyrekcję policji i gazownię. W Morawskiej Ostrawie strajkują komuniści robotnicy. **Dziś strajkuje ogółem 30.000 robotników na 15 szybach węglowych.** Komuniści rozwijają i tutaj energiczną akcję celem wywołania strajku jeneralnego. Do strajku górników w Morawskiej Ostrawie **przyłączyli się górnicy w szybach węglowych w Dąbrowie, Polskiej Ostrawie i Michałkowicach.**

ROBOTNIKOM UDAŁO SIĘ OPANOWAĆ FABRYKI.

Praga, 13 grudnia (PAT). Dzisiejsze dzienniki poniedziałkowe donoszą, że agitacja strajkowa w samej Pradze osłabła znacznie.

»Bohemia« natomiast donosi, że **w niektórych większych fabrykach robotnicy usunęli dyrekcje fabryk i przejęli kierownictwo fabryk w swoje ręce.** Stało się to w jednej z największych czeskich fabryk maszyn Breitfeld i Danek, następnie w rafinerji cukru w Lipieniu. **Władze czeskie wdrożyły zarządzenia, aby przywrócić normalny stan.**

ZARZĄDZENIA WYJĄTKOWE.

Praga, 13 grudnia (PAT). Czeskie biuro prasowe. Z powodu groźnych wydarzeń w ostatnich dniach, **rząd postanowił za zezwoleniem prezydenta republiki ogłosić stan wyjątkowy w powiatach: Horzowice, Karlin, Kładno, Kralupy, Krolewskie Winihrady, Łony, Mielnik, Rakownik, Smichow, Żyszkow.** Równocześnie podają dzienniki, że **rząd zdecydowany jest w razie potrzeby rozszerzyć stan wyjątkowy** także na inne powiaty, a nawet ogłosić sądy **doraźne.**

Przedstawiciele rządu bułgarskiego w Pradze.

Praga, 13 grudnia (PAT). Wczoraj rano przybył do Pragi bułgarski prezydent ministrów Stambulinski w towarzystwie bułgarskiego posła w Atenach Kalimowa, dyrektora bułgarskich kolei żelaznych Karakaszewa i Stojana Mikozewa.

Praga, 13 grudnia (PAT). Prezydent ministrów Stambulinski zatrzyma się w Pradze 10 dni dla zapoznania się z gospodarczemi i przemysłowemi stosunkami republiki czechosłowackiej.

Z Ligi narodów.

SPRAWA OGRANICZENIA WYDATKÓW WOJSKOWYCH.

Genewa, 14 grudnia (PAT). Ag. Havasa donosi: Komisja Ligi narodów dla spraw rozbrojenia przyjęła wniosek delegata Norwegji, zmierzający do zwrócenia się do państw z propozycją ograniczenia wydatków wojskowych w ciągu najbliższych dwóch lat do poziomu ich teraźniejszego budżetu, z zastrzeżeniem wszelkich zobowiązań, wypływających z traktatu o Lidze narodów, oraz okoliczności wyjątkowych. **Delegat francuski wobec braku ostatecznych instrukcyj od swojego rządu, uchylił się od głosowania za powyższym wnioskiem.**

SPRAWA TRYBUNAŁU ROZJEMCZEGO.

Genewa, 14 grudnia (PAT). Ag. Havasa donosi.

Komisja Ligi narodów, pracująca nad projektem trybunału międzynarodowego, odrzuciła wniosek Argentyny, żądającej zwinięcia obowiązkowego trybunału rozjemczego w Hadze. Poczem uchwaliła komisja, że członkowie trybunału międzynarodowego, na podstawie prawa międzynarodowego, będą mogli spełniać równocześnie żadnych funkcyj politycznych.

Przed powrotem króla Konstantyna.

Ateny, 14 grudnia (PAT). Według urzędowych danych, rezultat plebiscytu przedstawia się następująco: 999.954 za Konstantynem, 104.386 przeciwko niemu, 1.062 białych kartek, a 1.190 głosów unieważnionych.

Lyon, 14 grudnia (PAT). Przybycia Konstantyna do Aten spodziewają się w najbliższą niedzielę. Z okazji jego powrotu zamierzone są różne uroczystości.

Ateny, 14 grudnia (PAT). Ag. Havasa. Francuski pełnomocny minister wręczył prezydentowi Rhallisowi notę zawiadamiającą o cofnięciu przez Francję pomocy finansowej dla Grecji w razie restauracji króla Konstantyna.

Paryż, 14 grudnia (PAT). Sytuacja finansowa Grecji staje się poważna. Brakuje pieniędzy na wypłacenie żołdu żołnierzom. Przyszło do starcia między rojalistami a wenizelostami.

Groźba konfliktu amerykańsko-japońskiego.

Berlin, 14 grudnia (PAT). Biuro Wolffa donosi: Według wiadomości z Nowego Jorku według »New York Herald«, że w Waszyngtonie sekretarz stanu dla spraw zagranicznych udzielił w komisji senatu dla spraw zagranicznych wyjaśnienia o stosunku do Japonji z powodu kabli Yap. — Na posiedzeniu kongresu oświadczył Kahr, że Japonja zmierza do jawnego konfliktu między rasą białą, żółtą i czarną i dodał, że świat wie o tem, iż Ameryka nie usunie się od narzuconej wojny.

Berlin, 14 grudnia. (PAT). Według prywatnej wiadomości »Berliner Tageblattu« z Londynu, oświadczył członek japońskiego senatu, Sekomato, w swojej mowie, że jeżeli Japonja ma odnowić przymierze z Anglią, musi żądać skreślenia paragrafu, który anuluje sojusz na wypadek wojny Japonji z Ameryką.

Berlin, 14 grudnia. (PAT). »Deutsche Allg. Ztg« donosi według »Prawdy« z Helsingforsu, że Lenin na konferencji z socjalistami amerykańskimi oświadczył, iż przedstawiciele amerykańskiego konsorcjum miljardowego, którzy usiłowali uzyskać koncesje na Kamczatce, przyznali jawnie, iż **Stany Zjednoczone potrzebują na wypadek wojny z Japonją podstawy wschodnio-azjatyckiej. Gotowi są oni uznać Rosję sowiecką, jeżeli Rosja sowiecka sprzeda Kamczatkę Ameryce.**

PLANY NOWEGO RZĄDU W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Nowy Jork, 14 grudnia. (PAT). Senator Lenroot, wybitny członek partji republikańskiej, oświadczył w swojej mowie, że pierwszym aktem urzędowym nowego rządu **będzie zawarcie pokoju z Niemcami i zniesienie prerogatyw, udzielonych prezydentowi w czasie wojny.**

Pod hypnozą cyfry.

(Czy Polsce grozi bankructwo?).

II.

(Zob. 294 numer »N. Ref.« z 12 grudnia).

Uspokójmy się jednak. Ani ów urzędnik nie otrzyma w miejsce 400 przedwojennych koron, 64 tysięcy obecnych marek miesięcznie, ani magistrat nie skrzepi swoich wątłych funduszów wpłatami po 30 z górą miljonów przy objekcie wartości przedwojennej pół miljona. Prawa mechaniki zbiorowego życia silniejsze są bowiem od wszelkich teoretycznych rozważań. Urzędnik weźmie na pierwszego te opłakane 10 tysięcy, bo musi żyć z czegoś i będzie bądź wyczekiwał nowego zmiłowania p. ministra skarbu, bądź też będzie strajkował, zaś kto zechce, czy też będzie zmuszonym sprzedać swój dom, nie będzie odbywał tego kadryla myślowego od waluty przedwojennej dolarowej do wartości marki dzisiejszej. Jemu wystarcza jego własna kalkulacja i to jest niewątpliwie jego dobrem prawem. Ale tak może załatwiać swe interesa jednostka. Natomiast ze stanowiska interesów państwa, oraz ogółu obywateli, jest taka dewaluacja o wiele bardziej skomplikowanym problemem.

Przypatrzmy się tylko. Państwo odwołuje się do ogółu swoich obywateli o subskrypcję pożyczki i dostaje, mimo szalonej reklamy i powiedzmy otwarcie wręcz presji, wywieranej na niektóre jednostki, kwotę 6 miljardów, to jest tyle, ile wystarczyło na 6 tygodni wojny.

Państwo z podatków i dochodów własnych uzyskuje połowę (!) sumy, potrzebnej na opłacenie swoich pracowników. Państwo podwyższa w sposób jakiś potępieńczy ceny artykułów monopolowych, tudzież taryfy kolejowe i pocztowe, a tymczasem przedsiębiorstwa te dają miljardowe deficyty. A z drugiej strony to państwo, jako największy pracodawca, nie może pozostać głuchem na gwałtowny krzyk, jaki podnoszą jego pracownicy o poprawę bytu.

Gdy się w Sejmie mówi o nowym ciężarze, zwalającym się na przeciążone już i tak barki naszego młodego i słabego państwa, to nikt, nawet p. minister skarbu, nie zada sobie tyle trudu, aby pomyśleć o tem, skąd się też weźmie pokrycie na ten nowy wydatek. Rząd korzy się przed wolą »suwerenów«, domagających się podwyżki dla pracowników państwowych, posłowie wiedzą, jak słodką rzeczą jest popularność i w ślad za nią idący mandat, zdobyty »energicznem« stawianiem żądań wobec rządu. Więc na zasadzie milczącego porozumienia obu stron (Sejmu i rządu) emituje się dalsze banknoty, dochodzące już dzisiaj do sumy blisko 40 miljardów. A w ślad za tą nową falą banknotów idzie nowa fala drożyzny i nie widać końca tej sarabandzie. A więc cóż? Bankructwo państwa? Bankructwo pieniądza papierowego? Słyszy się to wprawdzie codzień, a nawet czytam uczone wywody na ten temat, lecz mimo tego trudno mi podzielić zapatrywania tych pesymistów, którzy już oddawna zaśpiewali »requiem« naszemu skarbowi państwa.

Więc cóż jest właściwie? Co najwyżej można mówić o bankructwie (i to zupełnem) dotychczasowego systemu stwarzania przez państwo osobliwego »dobrobytu« przy pomocy maszyny drukującej banknoty. Na to zgoda. Polska (poza Rosją) ma dziś najsłabszą walutę na świecie, bo dość przypomnieć, że dolar równa się 500 markom, a frank szwajcarski dochodzi ceny blisko 100 marek. A jednak o bankructwie naszego państwa nikt rozsądny nie powinien mówić z tego prostego powodu, że, o ile się ono wyzwoli z pod hypnozy cyfry (40 miljardów), zaraz spostrzeże, że długi te **zaciągnięto w możliwie najgorszej walucie.** A nie należy zapominać o tem, że każda waluta, czy zła, czy dobra, to jest bardzo delikatny i kapryśny instrument. Nieobliczalna, jak rozpieszczona kobieta. Waluta mianowicie, będąc złą (nisko wartościową), ma obok ujemnych, swoje nieocenione wprost dobre strony i naodwrót dobry pieniądz może stanowić w dzisiejszych stosunkach w swoim rodzaju nieszczęście dla państwa.

Zaraz to bliżej uzasadnię. Przykład Szwajcarji i Ameryki wskazuje, jak tam zamiera handel i przemysł, przez jaki kryzys przechodzi tamtejsze życie gospodarcze, głównie dzięki wysokowartościowej walucie tych państw. — Ani wytworów przemysłu, ani surowców, na przykład amerykańskich »gros« Europy z przyczyn walutowych sprowadzać nie może. Ameryka traci w sposób katastrofalny klijentelę europejską. Wymiana międzynarodowa musi ustać, względnie spaść do minimum, jeżeli ten stan będzie się dalej utrzymywał. Któż na przykład w Polsce może sobie pozwolić na taki zbytek, jak amerykańska maszyna do pisania, jeżeli ona loco Chicago kosztuje 60 tysięcy marek (120 dolarów). A przecież to jest artykuł masowy. Mimo tej swojej cechy, stała się ona niedostępna dla szerokiego ogółu już nietylko u nas, ale nawet we Włoszech, Rumunji (około 9.000 lei, czy lirów loco Chicago), w Austrji, Węgrzech, w Niemczech, Serbji, a nawet poniekąd we Francji. Idźmy dalej. Kogóż z krajów już nie nisko, ale nawet średnio-walutowych, stać na to, by spędził lato w Szwajcarji, jak to zwykł był czynić? A przecież tamtejszy przemysł hotelowy nastawiony był na skalę także tak masową, że »nouveau riches« nawet obu półkul nie zdołają go sami utrzymać. Słowem niemożność eksportu własnych wytworów, lub surowców przy jednoczesnem niebezpieczeństwie importu masowego z krajów nisko-walutowych: oto rezultat »splendid isolation« krajów wysoko-walutowych.

(C. d. n.). **Dr Roman Bogdani.**

Nie za to ojciec syna gromił rozżalony,
Że w karty grał, lecz za to czynił mu wymówki,
Iż mógłby mieć z wygranej napewno miljony,
Gdyby za nią kupował sobie „Miljonówki".

Do dnia 31-go grudnia jeszcze tylko 1010 Mk.

Minister Steczkowski o sanacji finansów.

Warszawa, 12 grudnia.

W sobotę w południe odbyła się w Warszawie konferencja przedstawicieli prasy z ministrem skarbu, drem S t e c z k o w s k i m, który wygłosił dłuższe »exposé« o obecnej sytuacji finansowej państwa i środkach zaradczych. Wedle relacji dzienników warszawskich, wywody ministra Steczkowskiego streszczały się w następujących poglądach:

Stan finansowy państwa jest bardzo poważny i wymaga jak najspieszniejszych środków zaradczych. Do takich należy przedewszystkiem gospodarka finansowa, oparta na budżecie. Sejm może poza budżetem wotować wydatki tylko przy **równoczesnem uchwaleniu pokrycia.** Preliminarz budżetowy na rok 1921, który przedłożony zostanie Sejmowi w styczniu, uwzględni jedynie konieczne wydatki, oraz na zarząd państwa i jego obrony, wyżywienie ludności, konieczne inwestycje kolejowe i t. p. Poza koniecznemi wydatkami na podniesienie produkcji rolnej, wszystkie inne inwestycje, z wyjątkiem takich, których zaniechanie przyniosłoby szkodę, muszą być odłożone na później. Należy ponadto zachować jak najdalej idącą powściągliwość w udzieleniu gwarancji za zobowiązania, zaciągnięte w kraju lub za granicą przez zrzeszenia prywatne.

Równowaga między wydatkami zwyczajnemi i dochodami zwyczajnemi musi być przywrócona przez skreślenie wydatków, przez **podniesienie stawki podatków bezpośrednich, oraz wprowadzenie monopolów handlowych.** Nowe podatki nie są potrzebne, wystarczy ściągać należycie te, które są. Monopole handlowe za pośrednictwem organizacyj prywatnych są dla państwa o wiele korzystniejsze, aniżeli wszelkie monopole produkcyjne.

Wydatki nadzwyczajne muszą być pokryte **pożyczką wewnętrzną dobrowolną**, względnie **daniną majątkową**, a następnie pożyczką zewnętrzną. Zarówno dla pożyczki wewnętrznej, jak i zewnętrznej, konieczna jest atoli odpowiednia dyspozycja psychiczna. Chcąc ją wywołać, należy nietylko reformę gospodarki finansowej państwa w czyn wprowadzić, ale także podnieść normalny kredyt państwa przez zaniechanie wszystkiego, co jest naruszeniem praw nabytych. **Urzędy gospodarcze należy wedle możności znieść** i gospodarkę artykułami zajętemi oddać organizacjom handlowym pod kontrolą państwa.

Co do waluty naszej, zaznaczyć należy przedewszystkiem, że do jej spadku przyczyniły się: ogólny stan finansowy; nielegalny eksport marek dla celów spekulacji i ucieczka przed daninami; niemiecka akcja.

Reformę walutową **trzeba będzie odłożyć na później**, na chwilę obecną zaś zastosować następujące środki zaradcze: uniemożliwić szmugiel graniczny i nielegalny przywóz towarów zbytkowych; ułatwić eksport przez uwolnienie opłat eksportowych i uproszczenie wydawania pozwoleń na eksport; utworzyć komisję dewizową.

Dalszemi środkami są: odciążenie zapotrzebowań własnych środków przez przyciąganie kapitałów obcych; scentralizowanie zakupów rządowych; organizacja obrotu przekazowego z Ameryką; rozbudowa spółek kredytowych i oszczędnościowych: unifikacja skarbowa byłego zaboru pruskiego; bony skarbowe; pożyczka zagraniczna.

Na zapytanie, ile jest prawdy na pogłosce **o wydzierżawieniu kolei polskich** prywatnemu konsorcjum, odpowiedział dr Steczkowski, że w tej kwestji **nie było ani żadnej konkretnej oferty, ani w łonie rządu nie powzięto żadnej w tym względzie uchwały.**

KRONIKA.

Kraków, 14 grudnia.

MROZY zdają się zwiększać z dniem każdym. Ubiegłej nocy termometr w Krakowie wskazywał 10 stopni R. zimna.

PODWYŻSZENIE OPŁAT POCZTOWO-TELEGRAFICZNYCH. Zgodnie z uchwałą rady ministrów z dnia 15 listopada br., wchodzi w życie z dniem 15 grudnia nowa taryfa pocztowa, telefoniczna i telegraficzna. Przeciętna podwyżka opłaty pocztowej wynosi 150 procent, telefonicznej i telegraficznej 100 procent. Nowa taryfa obowiązuje na obszarze całego państwa i w obrocie z wolnem miastem Gdańskiem. W byłej dzielnicy pruskiej wprowadzona będzie taryfa osobnem rozporządzeniem ministerstwa dla tej dzielnicy. Nowe opłaty pocztowe i telefoniczne obowiązują z wyjątkiem wszelkich opłat miesięcznych lub rocznych z dniem 1 stycznia 1921. Osoby zainteresowane winny wypowiadać abonamenty kwartalne lub roczne do końca grudnia br. Ważność obiegową kart pocztowych obecnego nakładu ustala się do końca lutego 1921 r. Wszelkie ulgi taryfowe przyznane władzom i urzędom państwowym i samorządnym, znosi się z dniem 31 grudnia br. z wyjątkiem opłat, dotyczących doręczania pism rządowych w Małopolsce. Nowa taryfa dla telegramów zagranicznych oparta jest na stosunku jednego franka w złocie do 50 marek.

GWIAZDKA P. A. K. P. D. Polsko-amerykański Komitet Pomocy dzieciom polecił wszystkim swym oddziałom prowincjonalnym oraz kuchniom wydać dzieciom, jako dar gwiazdkowy po jednej słodkiej bułce, zrobionej ze 120 gr. mąki pszennej, 20 gr. mleka, 10 gr. cukru i 10 gr. tłuszczu. Bułka ta będzie dodatkiem do zwykłej porcji posiłku.

KONCERT DLA ŻOŁNIERZY. W Ognisku Y. M. C. A. przy ul. Grodzkiej odbył się w niedzielę 12 bm w obecności jen. Symona koncert dla żołnierzy. W koncercie wzięli udział: p. Jadwiga Korwin art. dram., p. Aleks. Buczyński, skrzypek, p. Daniszewska i p. A. Tuchowska. Przygrywała orkiestra smyczkowa telegrafistów pod kier. p. Daniszewskiego. Urządzeniem koncertu zajmowało się Koło VI T. S. L. znane z pracy oświatowej nad naszym żołnierzem.

WYSTAWA GWIAZDKOWA PRZEMYSŁU ZABAWKARSKIEGO. Warszawskie stowarzyszenie Polek postanowiło urządzić w Katowicach wystawę gwiazdkową przemysłu zabawkarskiego w Polsce. — Stowarzyszenie zwraca się z serdeczną prośbą do polskiej młodzieży szkolnej, aby zechciała nadsyłać w najkrótszym czasie wyroby, których tyle wykonywa się na lekcjach w szkole. Okazy nadsyłać należy pod adresem Koła pań T. S. L. w Krakowie, ul. św. Anny 5, najpóźniej do 16 bm., zaznaczając, że to na wystawę katowicką.

OTWARCIE WYSTAWY PRZEMYSŁU DOMOWEGO. W niedzielę odbyło się w gmachu gminy izraelickiej uroczyste otwarcie wystawy wyrobów warsztatów wzorowych, założonych w kraju przez Komitet pomocy żydów polskich. Na otwarcie przybyli wiceprezyd. miasta Sare i Rolle, reprezentant Izby handlowej sekretarz dr Beres, tudzież zaproszona publiczność. Gości powitał prezydent gminy żydowskiej dr Rafał Landau imieniem Komitetu pomocy żydów polskich, który w przemówieniu przedstawił działalność tego Komitetu na polu opieki społecznej, wskazał na pracę około sierót i wdów oraz inwalidów, uchodźców i kooperatyw. Dr Landau podniósł, że Komitet doszedł do przekonania, że nadeszła chwila przewarstwowienia ekonomicznego ludności żydowskiej i w tym celu założył szereg szkół dla przemysłu domowego w Krakowie, Tarnowie, Przemyślu, Rzeszowie, Mielcu itd., gdzie młodzież uczy się koszykarstwa, ślusarstwa, stolarstwa, szczotkarstwa itp. Następnie zwiedzili zebrani wystawę, podziwiając wyroby. Wystawa będzie otwartą do 19 bm.

BAL MASKOWY NA OCHRONKĘ W LUDWINOWIE. Zarząd ochronki im. Tadeusza Kościuszki w Ludwinowie urządza dnia 5 stycznia 1921 bal maskowy w Kasynie wojskowem na dochód ochronki. Komitet wydawać będzie zaproszenia w Kasynie wojskowem od dnia 20 grudnia br. w godzinach od 5—7 po poł.

GRYSIK KUKURUDZIANY ZAMIAST CHLEBA. Miejskie biuro aprowizacyjne zawiadamia, że od czwartku 16 bm. rozpoczną sklepy rejonowe i konsumy wydawać konsumentom po 25 dkg. grysiku kukurudzianego w cenie po 33 mk. za 1 kg. oraz po 25 dkg. mąki kukurudzianej w cenie po 22 mk. za 1 kg. za odłączeniem 108 odcinka legitymacji zbiorowej.

CUKIER BIAŁY DLA CHORYCH. Począwszy od d. 15 grudnia br. będą wydawane dodatkowe racje cukru białego dla chorych i matek karmiących, zgłoszonych w biurach chlebowych po 500 gr. na osobę w cenie po 60 mk. 70 fen. za 1 kg. (tj. 20 mk. za 300 gr.) za ściągnięciem ostemplowanych kuponów górnych Nr 131 i 132 względnie asygnat w następujących sklepach: Jawornickiego dla zamieszkałych w okręgach 1, 2, 10 i 11 (dzieln. 1, 2, 3, 10, 11, 12 i 13), Szarskiego dla zamieszkałych w okręgach 4, 5, 7 i 14 (dzieln. 5, 6, 14, 15, 16, 19 i 20). Br. Mikołajtysów, Poselska 18 dla zamieszkałych w okręgach 3 i 13 (dzieln. 4, 17 i 18); Fromowicza, Krakowska 28, dla zamieszkałych w okręgach 6 i 7 (dzieln. 7 i 8): Sikorskiego, Podgórze-Rynek, dla zamieszkałych w okręgach 8, 9 i 15 (dzieln. 9 i 22). Celem ostemplowania kuponów legitymacji dla poboru dodatkowych racyj cukru interesowani winni przedłożyć legitymacje zbiorowe we właściwych biurach chlebowych w czasie od 15 bm. Dla chorych w zakładach zbiorowego pożycia będą wydawane osobne asygnaty na pobór cukru. Wymienione wyżej sklepy wydawać będą cukier w alfabetycznych, zewnątrz sklepów uwidocznionym porządku, według początkowych liter nazwisk odbiorców. — Równocześnie magistrat zawiadamia, że biura chlebowe będą przyjmowały od powyższego dnia w dalszym ciągu pisemne zgłoszenia o cukier dla chorych i matek karmiących, do których to zgłoszeń należy dołączyć świadectwo lekarskie dla uzasadnienia potrzeby przydziału dodatkowych racyj cukru.

ZMIANA NAZW STACYJ KOLEJOWYCH. Jak się dowiadujemy, magistrat krakowski zwrócił się do namiestnictwa z propozycją zmiany nazwy stacji kolejowej Dąbie-Piaski na Kraków-Dąbie, gdyż stacja ta leży w obszarze administracyjnym miasta Krakowa. Równocześnie magistrat wyraził opinję, że z tych samych powodów byłoby pożądanem zmienić nazwy stacyj: Podgórze-Płaszów na Kraków-Płaszów, Podgórze-Bonarka na Kraków-Bonarka, Grzegórzki na Kraków-Grzegórzki, Podgórze-miasto na Kraków-Podgórze, Podgórze-Wisła na Kraków-Wisła, Łobzów na Kraków-Łobzów.

WIEC URZĘDNIKÓW I PRACOWNIKÓW PUBLICZNYCH. W niedzielę o godz. 10 rano odbył się w sali krakowskiego Sokoła wiec urzędników i pracowników publicznych, na którym omawiano opłakane stosunki materjalne inteligencji pracującej. Wiec, który zgromadził bardzo wielką ilość uczestników, zagaił prof. Krajewski, który podał jako jedyny środek polepszenia warunków życiowych urzędników i pracowników publicznych utworzenie silnej organizacji. Następny mowca podurzędnik Ratyński przedstawił przykrą dolę woźnych i podurzędników i następnie dla zdobycia sobie lepszych warunków radził złączenie się w związki zawodowe.

Położenie ekonomiczne urzędników opisał prof. Szyszko, domagając się dostarczenia pracownikom publicznym środków żywności oraz odzieży i opału; wreszcie mowca żądał parcelacji dóbr położonych w pobliżu miasta i przeznaczenia dla pracowników publ.

Z kolei zabrał głos p. Heleczyński, który zreferował finansowe położenie urzędników, żądając w przedłożonej rezolucji policzenia pracownikom publicznym do wysługi lat całej poprzedniej służby państwowej, a nadto jednolitego dodatku drożyźnianego co miesiąc, wkońcu żądał zniesienia zakazu zaliczek i in. Wniosek ten poparł dyr. Górka, opisując następnie projekt ustawy emerytalnej, która ma być niebawem wniesioną do Sejmu i wykazując jej ujemne strony. Wreszcie p. Prus domagał się wydania jeszcze przed świętami 50 proc. zaległych deputatów, a p. Kornicki wypłacenia 13 pensji. Przedstawione wnioski i rezolucje uchwalono jednogłośnie.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj w teatrze im. Słowackiego Towarzystwo Oratoryjne wykona Haydna »Stworzenie świata«.

Część artystów wyjechała do Cieszyna na inaugurację polskich przedstawień w tamtejszym teatrze niemieckim.

Jutro po raz 8 »Orlątko« z p. Białkowskim, który po powrocie do zdrowia, obejmuje rolę tytułową. We czwartek Arcybaszewa »Zazdrość« z p. Pancewiczową i p. Nowakowskim w rolach głównych.

Z TEATRU »BAGATELA«. We środę wznawia »Bagatela« jedną z najlepszych komedyj polskich przedwojennej doby a mianowicie »Karykatury« Jana Augusta Kisielewskiego. »Karykatury« wystawione będą w pierwszorzędnej obsadzie z pp. Łącką i Brydzińskim w rolach głównych.

OPERETKA W »NOWOŚCIACH«. Dziś we wtorek i jutro we środę wznowienie ulubionych operetek: »Dama w gronostajach« i »Księżniczka dolarów«. We czwartek premjera »Dziewczę z Holandji«.

SANECZKOWANIE SIĘ PO PLANTACH. Z opadłych obficie śniegów cieszą się może jedynie chłopcy, którzy rozpoczęli przedewszystkiem na plantach uprawiać sport saneczkowy z takiem upodobaniem, że w kilku miejscach trudno wprost przejść, aby nie dostać się pod saneczki. Wobec tego, że tuż za miastem jest kilka zupełnie dogodnych i odpowiednich dla sportu saneczkowego terenów gdzie dzieci będą znacznie swobodniejsze podczas zabawy, a publiczność uniknie przykrych wypadków, byłoby przeto wskazanem, aby magistrat i policja wydały odpowiednie w tym kierunku zarządzenia, zakazujące na plantach saneczkowania i aby zakaz ten zosatł dopilnowany.

UJĘCIE »SREBRNEGO« ZŁODZIEJA. Jak już donosiliśmy, przed miesiącem włamano się do piwnicy złotnika Hirschsprunga, zamieszkałego przy ul. Dietla 75 w Krakowie i skradziono około 60 kg. topionego srebra wartości przeszło 250.000 mk. W sprawie tej policja wdrożyła energiczne śledztwo, w trakcie którego w ostatnich dniach aresztowano pod zarzutem wspomnianej kradzieży niejakiego Abrahama Goldwassera, lat 35, pochodzącego z Radomia, który przez pewien czas był zajęty jako robotnik u Hirschsprunga. Goldwasser ze skradzionej ilości srebra sprzedał już około 7 kilogramów.

KIESZONKOWCY. W ostatnich dniach coraz częściej powtarzają się kradzieże kieszonkowe, popełniane na dworcach kolejowych, których ofiarą najczęściej padają reemigranci. Oto wczoraj na stacji kolejowej w Oświęcimiu skradziono reemigrantowi z Ameryki Wasylowi Pasiecznikowi portfel z kwotą 300 dolarów i 2600 mk., Wasylowi Tyro 10.000 mk. Zawiadomiony o tem posterunek policyjny na dworcu kolejowym w Krakowie rozpoczął śledztwo wśród podróżnych z Oświęcimia. Aresztowano czterech niebezpiecznych kieszonkowców, a mianowicie Jana Kowalika, Karola Mleke, Chila Laufera oraz Józefa Tysłowica, którzy niewątpliwie są sprawcami powyższych kradzieży. Podczas rewizji odebrano od aresztowanych około 19.000 mk., dolarów jednak już nie znaleziono.

Z ZAPISKÓW POLICYJNYCH. Policja aresztowała wczoraj niejakiego Zdzisława Bażana, lat 19, który usiłował zapomocą wytrychów włamać się do lokalu Związku kelnerów przy ul. Szczepańskiej 9.

Aresztowano Rozalję Głuchacką, która Chaimowi Goldbergowi skradła 16.000 mk. w gotówce.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

POSIEDZENIE KOŁA B. K. MATEK CHRZESTN. Koło B. K. matek chrzestnych woj. zawiadamia, że posiedzenie w sprawie ustalenia programu powitania powracającego z frontu 6 p. a. c., który się odznaczył licznemi zwycięstwami, odbędzie się we wtorek 14 bm. o godz. 5 po poł. w sali 31 Uniw. Jag.

W TOW. LEKARSKIEM odbędzie się 16 bm. o godz. 8 wieczorem posiedzenie z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór zarządu na rok 1921. 2) Odczyt prof. dra Kostaneckiego pt. »Porównawcza anatomja kiszki ślepej« z pokazami świetlnemi.

Z kraju i ze świata.

ZAMKNIĘCIE R. G. O. W Warszawie odbyły się obrady nadzwyczajnego walnego zgromadzenia rady głównej opiekuńczej. Na zebraniu zakomunikowano decyzję rady ministrów o zamknięciu R. G. O. i przekazaniu jej likwidacji ministerstwu pracy i opieki społecznej.

NIE PRACHTL-MORAWIAŃSKI, LECZ JASIŃSKI. Telefonują nam z Warszawy, że nominacja szefa sekcji J a s i ń s k i e g o na stanowisko ministra kolei została definitywnie zdecydowaną. Nie zdecydowano natomiast jeszcze kwestji obsadzenia podsekretarjatu w ministerstwie kolei, na które to stanowisko kandyduje inż. Landsberg.

POSEŁ FILIPOWICZ POWRACA Z ROSJI. Wiceminister spraw zagranicznych Dąbrowski otrzymał od p. Edwarda Zalewskiego, członka delegacji pokojowej w Rydze telegram, z którego wynika, że poseł Tytus Filipowicz został uwolniony i wyjeżdża z Moskwy do Rygi.

DALSZA DEMOBILIZACJA ARMJI HALLERA. — Wstrzymana swego czasu demobilizacja byłej armji Hallera została obecnie podjęta na nowo, oraz wydany został rozkaz, zmierzający do zwolnienia żołnierzy Hallerczyków, pozostających jeszcze w szeregach. Demobilizacji tej podlegają zarówno ci, którzy jakkolwiek są w wieku popisowym, mieszkają w Ameryce północnej, jakoteż i starsi, którzy swojego czasu wyrazili chęć pozostania w szeregach. Odsyłani oni mają być do obozu koncentracyjnego pod Grudziądzem, skąd odchodzą transporty do Ameryki.

TRANSPORTY ŻYWNOŚCI I UBRAŃ DLA NASZYCH JEŃCÓW W ROSJI. Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało z Rygi od swojego delegata Edwarda Zaleskiego depeszę, donoszącą, iż moskiewski Czerwony Krzyż gwarantuje nietykalność wagonów z żywnością i odzieniem dla naszych jeńców. Wobec tego wiceminister Dąbrowski zwrócił się do czynników kompetentnych celem natychmiastowego załatwienia sprawy transportu.

DEPOZYTY W LEGJONACH CZESKICH. Z warszawskich sfer urzędowych komunikują, że obywatele polscy, służący w korpusie syberyjskim, którzy złożyli swoje depozyty w dawnych legjonach czeskich, mogą je obecnie podejmować. W tym celu mają się zgłaszać i udowadniać swoje pretensje w konsulacie polskim w Pradze.

REGULACJA SPOŻYCIA NABIAŁU I MIĘSA. W »Monitorze Polskim« ogłoszono rozporządzenie rady ministrów, którego mocą na czas trwania trudności aprowizacyjnych, wywołanych wojną, przekazuje się ministrowi aprowizacji prawo do wydawania rozporządzeń obowiązujących w przedmiocie ograniczenia sprzedaży, tudzież spożycia nabiału i mięsa w tej liczbie, do ustanawiania dla wszelkich zakładów publicznych ze spożyciem na miejscu dni bez-nabiałowych i bezmięsnych lub z ograniczonemi normami spożycia nabiału i mięsa.

WALNY ZJAZD HARCERZY. Harcerski walny zjazd odbędzie się w Warszawie dnia 30 bm. Formalne obrady rozpoczną się 31 grudnia o godz. 10 rano. Na porządku dziennym sprawozdanie dotychczasowej naczelnej rady i naczelnictwa, wybór nowej naczelnej rady i wnioski wolne. Informacyj co do zjazdu udziela sekretarz naczelnictwa Z. H. P. Warszawa, Ujazdowska 37.

LOSOWANIE »MILJONÓWKI«. Z Warszawy donoszą: W szóstem ciągnieniu »miljonówki« w dniu 11 bm. wygrane padły na Nr 0,743891, 1,653418 i 0,141420. Po sprawdzeniu okazało się, iż pierwszy z numerów powyższych został przez Izbę skarbową w Łodzi wysłany do Kasy skarbowej w Turku, numer drugi jest w Wielkopolsce, trzeci zaś oddany został do sprzedaży oddziałom Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Krakowie. W czyich rękach są wylosowane numery na razie niewiadomo.

KATASTROFA KOLEJOWA W WARSZAWIE. — Dnia 11 bm. około godz. 7 rano od stacji Warszawa-wschodnia maszynista pociągu osobowego, idącego z Warszawy do Mińska Mazowieckiego, przejechał zamknięty semafor i wpadł na trzy ostatnie wagony pociągu osobowego, idącego z Otwocka do Warszawy. Dwa wagony pociągu otwockiego drugiej i trzeciej klasy zostały przewrócone, trzeci uszkodzony. Ogółem zostało skaleczonych 20 osób.

KARA ŚMIERCI ZA KRADZIEŻE. Pisma warszawskie podają, że sąd doraźny skazał dnia 11 bm. Edwarda Petera, lat 39, konduktora pocztowego za kradzieże przesyłek amerykańskich na karę śmierci przez rozstrzelanie.

WYKRYCIE ZBRODNIARZY. Z Warszawy donoszą. Policja wykryła morderców Eugenji Szczerbińskiej, służącej p. Kruszczyńskiej przy ul. Okólnik. Szczerbińską przed kilku dniami zamordowano, a mieszkanie p. Kruszczyńskiej obrabowano. Sprawcami zbrodni byli: 15-letni Zygmunt Szczerbiński i niejaki Niemczyk. Obaj przyznali się do zbrodni. Za trzecim ich wspólnikiem, Dudzińskim, wdrożono poszukiwania.

WESTCHNIENIA ZA RZĄDEM NIEMIECKIM. Z Poznania donoszą 10 bm.: Wczoraj odbył się tu wiec stowarzyszenia lokatorów, który zgromadził około 500 osób. Wiec miał przebieg nadzwyczaj burzliwy. Ze strony uczestników wiecu, a nawet od stołu prezydjalnego padały pod adresem poszczególnych władz i urzędów zgoła niewyszukane epitety. Natomiast wszyscy mówcy wynosili pod niebiosa rządy niemieckie. W końcu uchwalono wogóle nic nie płacić. Mała część wiecowników oburzona, opuściła salę obrad.

WYŁOWIENIE FAŁSZERZY PIENIĘDZY W ŁODZI. Z Łodzi donoszą 10 bm. Policja tutejsza wykryła szajkę fałszerzy 1000-markówek. Wczoraj w jednej z restauracyj aresztowano Brama Izraela, Bergera, Altera Bergera, Wolfa Finkusa, Lolę Lewi, Berysza Kasterbroda. Przy przeprowadzaniu osobistej rewizji znaleziono przy każdym z aresztowanym po kilkanaście 1000-markówek polskich. Następnie przeprowadzono rewizję w mieszkaniach aresztowanych, gdzie również znaleziono pewną ilość podrobionych banknotów. Banknoty wyrabiane były podobno poza Łodzią i przywiezione tutaj przez agentów. Idąc za wskazówkami fałszerzy policja jest na tropie do wykrycia potajemnych fabryk falsyfikatów. Wysłano tam agentów policji śledczej.

OBCHÓD LISTOPADOWY W GDAŃSKU. Dnia 10 bm. odbył się po raz pierwszy w Gdańsku publiczny obchód rocznicy powstania listopadowego, urządzony staraniem pracowników gdańskiej polskiej dyrekcji kolejowej. Obchód ten zagaił okolicznościowem przemówieniem Stanisław Przybyszewski.

ZMARLI.

Dnia 12 bm. zmarł w Warszawie dr Józef Jaworski, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek Akademji Umiejętności w Krakowie, ostatnio jeden z kierowników ministerstwa zdrowia i zastępca ministra.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Wtorek, 14 bm.: Koncert.
Środa, 15 bm.: »Orlątko«.
Czwartek, 16 bm.: »Zazdrość«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Wtorek, 14 bm.: »Ciepła wdówka«.
Środa, 15 bm.: »Bal w operze«.
Czwartek, 16 bm.: »Przewodnik tatrzański«.
Piątek, 17 bm.: »Przewodnik tatrzański«.
Sobota, 18 bm. po poł.: »Marja Stuart«, wieczorem »Przewodnik tatrzański«.
Niedziela, 19 bm. po poł.: »Baby«, wieczorem »Przewodnik tatrzański«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«.

Wtorek, 14 bm.: »Magdalenki«.
Środa, 15 bm.: »Karykatury«.
Czwartek, 16 bm.: »Karykatury«.
Piątek, 17 bm.: »Karykatury«.
Sobota, 18 bm. po poł.: »Baśń o szczęściu«, wieczorem »Karykatury«.
Niedziela, 19 bm. po poł.: »Samson i Dalila«, wieczorem »Karykantury«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.

Wtorek, 14 bm.: »Dama w gronostajach«.
Środa, 15 bm.: »Księżniczka dolarów«.
Czwartek, 16 bm.: »Dziewczę z Holandji«.

SKŁADKI

W administracji „N. Reformy" złożono:
Na bibljotekę im. dra E. Bandrowskiego: Kursa werkmistrzów wyższej szkoły przem. w Krakowie zamiast wieńca na jego trumnę 300 mk.

Z Rady ministrów.

Warszawa, 13 grudnia (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu z dnia 11 bm. uchwaliła w zasadzie przekazanie czynności urzędu walki z lichwą i spekulacją władzom administracyjnym i sądowym. Rada ministrów rozpatrywała nadto projekt ustawy o władzach naczelnych marynarki wojennej, projekt ustawy o marynarce handlowej i projekt zmiany o kompetencji ministerstwa spraw wojskowych i handlu i przemysłu.

ZAŁATWIENIE SPRAWY Z MINISTREM PONIATOWSKIM.

Z Warszawy donoszą:

Kryzys na stanowisku ministra rolnictwa uważać należy za zlikwidowany.

Komisja rolna, która ponownie rozpatrywała sprawę nadania ziemi żołnierzom, w porozumieniu z ministrem rolnictwa p. Poniatowskim uchwaliła redakcję odpowiednich paragrafów ustawy zgodnie z tendencjami rządu. Ustawy: o przejęciu ziemi w niektórych powiatach Rzeczypospolitej na własność państwa i o nadaniu ziemi żołnierzowi będą przedmiotem głosowania w przyszłym tygodniu.

Zboże z Rumunji dla Polski.

Warszawa, 14 grudnia. (Tel. wł.). Z powodu pogłosek o trudnościach, na jakie natrafiają transporty zboża rumuńskiego, otrzymaliśmy z ministerstwa kolei następujące informacje:

Trudności istotnie były. W ubiegłym tygodniu komenda wojskowa rumuńska zarządziła wstrzymanie wszelkich ładunków, przeznaczonych za granicę. Następnie zakaz ten został złagodzony w ten sposób, że pozwolono przepuszczać pociągi w obrębie Bukowiny z wyjątkiem ładunków żyta i pszenicy. Obecnie otrzymaliśmy informacje, że wszelkie trudności są usunięte i że pociągi kursują jak poprzednio. Powróciło już z Rumunji 6 pociągów ze zbożem, obecnie zaś **jest jeszcze załadowanych 10 pociągów, które niebawem nadejdą.**

Konferencja prasowa w Poznaniu.

Poznań, 14 grudnia (PAT). Wczoraj odbyła się o godzinie 1 w południe na zamku konferencja prasowa, na którą przybył z Warszawy prezydent ministrów Witos, min. skarbu Steczkowski, oraz szef prezydjalny rady ministrów Studziński, szef wydziału prasowego prezydjum rady ministrów Sokalski. — W posiedzeniu wzięło udział 30 przedstawicieli prasy. Był obecnym również minister Kucharski wraz z przedstawicielami byłej dzielnicy pruskiej. Prezydent ministrów przedstawił w głównych zarysach naszą politykę zagraniczną, oraz położenie wewnętrzne, poczem p. Steczkowski w dłuższym wywodzie przedłożył dażenia rządu w zakresie polityki skarbowej. Na liczne zapytania obecnych dziennikarzy dawali odpowiedzi przedstawiciele rządu. Na zakończenie zreasumował prezydent ministrów wynik konferencji i zwrócił się z wezwaniem do obecnych przedstawicieli prasy, aby **zechcieli w zrozumieniu dobrem swojego zadania jeszcze ściślej, niż dotąd, pracować z rządem.** Jeden z obecnych redaktorów podziękował prezydentowi ministrów Witosowi i ministrowi Steczkowskiemu za urządzenie tej konferencji prasowej, oraz za podjęte trudy. — Następnie prezydent ministrów i minister skarbu odbyli konferencje, między innemi konferował minister skarbu z prezydentem Drwęskim, oraz z tutejszymi przedstawicielami przemysłu i handlu. Wieczornym pociągiem odjechali prezydent ministrów i minister Steczkowski w towarzystwie urzędników prezydjum rady ministrów do Warszawy.

Nowy komisarz Gdańska o swoim wyborze.

Gdańsk, 14 grudnia (PAT). »Danziger N. Nachrichten« ogłaszają wywiad z nowym komisarzem Ligi narodów w Gdańsku, p. Attolico, który oświadczył, że na stanowisko komisarza w Gdańsku było kilku kandydatów. Rada Ligi narodów nie mogła się jednak na żadnego z nich zgodzić i dlatego mianowała p. Attolica prowizorycznie komisarzem, chcąc wskutek tego zyskać czas dla nominacji definitywnego komisarza. Attolico oświadczył, że nie może przedstawić wytycznej swej polityki, **musi jednak zaznaczyć, że prezydent Wilson w kwestji gdańskiej pominął zupełnie kwestję polityczną.** Wkońcu zaznaczy. Attolico, że **będzie zupełnie bezpartyjny, nie będzie ani urzędnikiem włoskim ani angielskim, a jedynie zajmie stanowisko członka Ligi narodów.**

SAHM OSKARŻA POLSKĘ.

Warszawa, 14 grudnia. (Tel. wł.) Z Genewy donoszą:

Przedstawiciel Gdańska Sahm przybył do Genewy i złożył w sekretarjacie Ligi narodów notę, **w której występuje ostro przeciw Polsce.** W nocie tej przytoczono oświadczenie ministra Sapiehy wobec przedstawicieli dzienników polskich co do sprawy obrony wojskowej Gdańska. Min. Sapieha miał oświadczyć, wedle tej noty, że Gdańsk zamieniony będzie na bazę morską Polski, że przy ujściu Nogatu zbudowane będą fortyfikacje. Oświadczenie to min. Sapiehy uważa nota za dowód, że sam minister ma zamiar **naruszyć układ,** niedawno podpisany w Paryżu i zobowiązania Polski wobec Ligi narodów. Nota żąda od Ligi narodów, aby zwróciła się do ministra Sapiehy **o wyjaśnienia w tej sprawie.**

Nota gdańska wywarła na członków Ligi **niemiłe wrażenie.** Jest rzeczą więcej, niż prawdopodobną, że **nie będzie ona wogóle rozważana** i żadnych ze strony Ligi nie wywoła kroków.

Z SEJMU GDAŃSKIEGO.

Gdańsk, 14 grudnia. (PAT). Dzisiejsze posiedzenie sejmu gdańskiego odbędzie się w nowej siedzibie, to jest w gmachu, należącym dawniej do jeneralnej komendy w Gdańsku.

Gdańsk, 14 grudnia (PAT). W sejmie frakcja polska zgłosiła wniosek, domagający się od senatu przedłożenia sejmowi projektu ustawy zabezpieczającej ludności polskiej używanie języka ojczystego w szkole administracji i w sądownictwie.

Rewolucja w Irlandji.

Cork, 14 grudnia. (PAT). **Wojsku angielskiemu zgotowano zasadzkę. Znaczna część śródmieścia padła pastwą płomieni.**

Pięćdziesiąt budynków leży w gruzach. Szkoda wynosi 7 miljonów funtów szterlingów. — Dwoch ludzi zginęło, a 14 odniosło rany.

Poldhu, 14 grudnia. (PAT). Wczoraj w nocy ogłoszono stan wojenny w mieście Cork i Limerick wraz z okolicą, tudzież w powiatach Tipperary i Herry. Do Irlandji wysłano nowe wojska. Jenerał Nevill, główny komendant wojsk w Irlandji, wysyła wojskowego gubernatora dla przywrócenia porządku.

WYBUCH BOMBY W REDAKCJI »TIMESA«.

Paryż, 14 grudnia. (PAT). »Matin« donosi z Londynu, że w gmachu redakcji »Timesa« wybuchła bomba. Cztery maszyny rotacyjne zostały zniszczone.

Sprawa górnośląska.

Odpowiedź Niemców w sprawie Górnego Śląska.

Berlin, 14 grudnia (PAT). Ambasador niemiecki w Londynie przedstawił angielskiemu prezydentowi ministrów odpowiedź na propozycję rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku. W nocie tej powiedziano między innemi:

Traktat pokojowy zapewnia Niemcom, że podczas plebiscytu na Górnym Śląsku będzie wykluczone różne traktowanie uprawnionych do głosowania, zamieszkałych na Górnym Śląsku i mieszkających poza Górnym Śląskiem. **Zapewnieniu temu może się stać zadość tylko przez zupełną jedność aktu wyborczego.** Z noty z dnia 30 listopada wynika, że rządy: francuski, angielski i włoski, także uznają zasadniczo dotychczasowe tłómaczenie traktatu pokojowego i jego stosowanie. Rząd niemiecki zwraca dalej uwagę, **że propozycje wymienionych wyżej mocarstw napotkałyby na wielkie trudności techniczne, jak transport i pomieszczenie przybywających na głosowanie.** Wreszcie proponuje ustną konferencję z delegatami rządów, od których wyszła ta propozycja, i do których ona się odnosi.

Bytom, 14 grudnia. (PAT). Pisma niemieckie donoszą, że Niemcy poczynili już wszystkie przygotowania do przewozu emigrantów, mających brać udział w plebiscycie. **Główna ich akcja koncentruje się we Wrocławiu, przez który przejeżdżać będą wszystkie pociągi z emigrantami.** Liczba pociągów będzie wynosić około 200, oprócz tego 30 pociągów przewiezie emigrantów ze Śląska, nieobjętego plebiscytem. Przygotowania już poczyniono. We Wrocławiu **wszystkie sale publiczne i lokale szkolne zostały zarekwirowane na pomieszczenie emigrantów.** Sumę ubezpieczenia na wypadek śmierci, albo zupełnego kalectwa emigranta, jadącego głosować, podwyższono z dziesięciu **na czterdzieści tysięcy marek.**

ZABÓJSTWO ANGIELSKIEGO OFICERA.

Bytom, 14 grudnia. (PAT). W sobotę wieczorem zabity został w Katowicach w kabarecie Trocadero, oficer angielski, przez byłego lotnika niemieckiego. **Między oficerami tymi przyszło do sprzeczki słownej, w czasie której oficer niemiecki strzelił do angielskiego z rewolweru i położył go trupem na miejscu.**

POMNIK WILHELMA I FRYDERYKA WYLECIAŁ W POWIETRZE.

Bytom, 14 grudnia (PAT). W poniedziałek rano o godz. 5 wysadzili w powietrze nie wyśledzeni dotychczas sprawcy pomnik Wilhelma I i Fryderyka III w Katowicach. **Pomnik, cały z bronzu, zniszczony został doszczętnie. Siła wybuchu była tak wielka, że wyleciały wszystkie szyby w domach przy Placu Wilhelma, na którym pomnik stał.** Prasa niemiecka zwala naturalnie winę na Polaków. Według wszelkiego prawdopodobieństwa **uczynili to komuniści** dla wywołania nowych awantur przeciw Polakom. Na wczoraj wieczór zapowiedzieli Niemcy w Katowicach nowy pogrom Polaków jako zemstę za zniszczenie pomnika. — Władze koalicyjne poczyniły odpowiednie zarządzenia. **Popołudniu krążyły po mieście tanki.**

KOMITET OBRONY PAŃSTWA DO PAPIEŻA.

Warszawa, 14 grudnia. (PAT). Obywatelski komitet wykonawczy Obrony Państwa wysłał następujący telegram do papieża: Naród polski **błaga,** by zakazano kardynałowi Bertramowi zarządzenia, uniemożliwiającego klerowi naszemu pełnienie najświętszych obowiązków sumienia kapłańskiego wobec narodu. Naród wymaga od swojego duchowieństwa spełnienia tego obowiązku. Zarządzenie kardynała Bertrama mogą niekorzystnie wyzyskać wrogowie wiary. W najbliższych dniach wysłana będzie do Ojca świętego delegacja, która jeszcze raz wniesie prośbę. Będziemy szczęśliwi, jeżeli do przyjścia naszej delegacji sprawa nasza zostanie pomyślnie załatwiona, tak, że delegacja będzie mogła złożyć Ojcu świętemu hołd dziękczynny za to i wyrazić zarówno uczucia wierności dla stolicy apostolskiej, którą są przepełnione serca polskie.

Jenerał Józef Haller, przewodniczący Komitetu Obrony Państwa.

Już we środę, 15 b. m., wyjedzie delegacja specjalna w tej sprawie.

KONCENTRACJA WOJSK SOWIECKICH.

»Orient« donosi, że na wszystkich kolejach, **prowadzących do frontu polskiego,** odbywa się śpieszny transport **wojsk bolszewickich.** Całe eszelony przybywają z południa. Ruchy te trzyma komenda sowiecka w tajemnicy.

KOMUNIKAT BOLSZEWICKI.

Moskwa, 12 grudnia (PAT). Komunikat sztabu bolszewickiego z dnia 12 bm.:

Na wszystkich frontach spokój.

RZĄD ROSYJSKI PROTESTUJE.

Moskwa, 13 grudnia (PAT). Rząd rosyjski protestował u rządu bułgarskiego, greckiego i południowo-słowiańskiego **przeciwko pomocy, udzielanej jen. Wranglowi.** Rząd angielski urzędowo oświadczył, że nie uczestniczył w tej pomocy.

PODJĘCIE STOSUNKÓW HANDLOWYCH Z BOLSZEWIKAMI.

Paryż, 14 grudnia. (PAT). »Tel. Comp. Exchange Telegraph« donosi z Konstantynopola, że podjęto na nowo stosunki handlowe z bolszewikami w południowej Rosji. Angielskie władze morskie udzieliły wskazówek, by okręty kupieckie mogły zawijać do portów południowo-rosyjskich.

Różne wiadomości polityczne.

PRZESILENIE GABINETOWE NA WĘGRZECH. Z Budapesztu donoszą, że naczelnik państwa desygnował hr Telekyego na prezydenta ministrów. Rozwiązanie przesilenia nastąpi prawdopodobnie bardzo szybko.

OGÓLNOEUROPEJSKI SPISEK MONARCHISTYCZNY. Depesza iskrowa, przesłana z Moskwy, podaje: W Berlinie odkryto monarchistyczny ogólnoeuropejski spisek. Centralami jego były Budapeszt i Bawarja. Spiskowcy przygotowywali przewrót monarchistyczny w różnych częściach Europy. Do spisku należał rosyjski jenerał Biskupskij, niemiecki jenerał Ludendorff, pułkownik Bauer, pułkownik Harting. Środki otrzymywali spiskowcy od rządu węgierskiego i niemieckiego. Pozostawali także w stosunkach z Wranglem.

USTĄPIENIE BANA CHORWACJI. Z Belgradu donoszą, że ban Chorwacji dr Laginja ustąpił.

PODRÓŻ DUŃSKIEJ PARY KRÓLEWSKIEJ. Król duński i królowa, którzy bawili kilka dni w stolicy Francji, odjechali z Paryża specjalnym pociągiem do Rzymu.

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ z dnia 13 grudnia 1920.

	ofiar	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	640'—	700'—
Bank Hipoteczny	630'—	690'—
Transakcja		660'—
Bank Małopolski	600'—	650'—
Ziemski Bank Kredytowy	425'—	475'—
Transakcja		450'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Polskie Tow. handlowe	675'—	725'—
Transakcja	710'—	700'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	390'—	440'—
»Polski Glob« Tow. transport.-handl.	1400'—	1500'—
Transakcja		1450'—
Zieleniewski	5300 —	5500'—
Transakcja	5475'—	5400'—
Warsz. Ska akc. budowy parowozów	3900'—	4100'—
Transakcja	4000'—	3950'—
»Lemiesz« fabryki maszyn rolnicz.	5600'—	6000'—
»Trzebinia« fabr. maszyn i narz. rol.	3000'—	3200'—
Transakcja	3050'—	3200'—
»Automotor« fabryka samochodów	1600'—	1700'—
Transakcja	1675'—	1650'—
»Górka« fabryka cementu	4300'—	4500'—
Transakcja		4400'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	4300'—	4500'—
Transakcja		4400'—
»Topge« Tow. dla przeds. gór.	7500'—	7700'—
Polska Nafta	2100'—	2350'—
Transakcja	2350'—	2200'—
Elektrownia w Sierszy	2700'—	2900'—
Transakcja		2800'—
»Oikos« T. A.	2900'—	3100'—
Transakcja	2950'—	3000'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3500'—	3700'—
Transakcja		3675'—
»Krakus« zjedn. fabr. przetw. wysk.	3200'—	3400'—
Transakcja	3350'—	3300'—

Waluty i dewizy:

	kup.	sprz.	czeki
Dolary St. Zjedn.	520'—	560'—	
Franki franc.	30'—	32'50	
Marki niemieckie	725'—	795'—	
Korony austrjackie			95'— 105'—
Korony czeskie	650'—	700'—	650'— 700'—
Lei rumuńskie	7'50	8'—	
Liry włoskie	19'—	20'—	

GIEŁDA WARSZAWSKA z 13 bm.: Obligacje m. Warszawy 6% 1915-16, wartość kuponu 2.59.2, transakcje 98'75, żądano 212, poszukiwano 206. 6% 1917 za 100 marek wartość kuponu 2.70, żądano 101, poszukiwano 97. 5% banku ziemiańskiego wartość kuponu 0.92.5, transakcje 179'50—181—180'75, listy zastawne 4½% ziemskie wartość kuponu 4.27.1, transakcje 227'25—228'75, żądano 183, poszukiwano 178, listy zastawne 4% wartość kuponu 3.79.6, transakcje 207, 5% m. Warszawy wartość kuponu 1.99.8, transakcje 210, żądano 230, poszukiwano 226, 4½% m. Warszawy wartość kuponu 1.79.8, transakcje 195, żądano 209, poszukiwano 205, 6% banku kredyt. hipot. wartość kuponu 2.49.8.

Waluty:

	Gotówką kup.	Gotówką sprz.	Czeki i spłaty kup.	Czeki i spłaty sprz.
Dolary St. Zjedn.	590'—	540'—	590'—	540'—
Dolary kanad.	500'—	460'—	500'—	460'—
Franki franc.	35'25	33'75	35'25	33'75
Franki belgijskie	37'25	35'50	37'25	35'50
Franki szwajc.	91'—	86'—	91'—	86'—
Funty szterl.	1950'—	2050'—	1950'—	2050'—
Marki niem.	745'—	785'—	745'—	785'—
Korony austr.	95'—	105'—	95'—	105'—
Korony czeskie	6'20	6'80	6'20	6'80
Korony szwedzkie	107'—	104'—	107'—	104'—
Korony duńskie	82'—	86'—	82'—	86'—
Korony norweskie	82'—	86'—	82'—	86'—
Lei	8'—	9'—	8'—	9'—
Liry	20'—	21'—	20'—	21'—
Marki fińskie	8'—	9'—	8'—	9'—
Floreny holend.	175'—	185'—	175'—	185'—

Ruble carskie setki 390, ruble carskie po 500: 355—380—390, ruble dumskie tysiączki 92'50—83, ruble dumskie po 250: 74.

GIEŁDA LWOWSKA z 13 bm.: Ruble carskie setki 370—410, ruble carskie pięćsetki 370—410, drobne 280 300, ruble dumskie tysiączki 80—100, 250-tki 60—80, karbowance tysiączki 6—9, grzywny po 500 i wyżej 9—12, franki francuskie 33'75—35'50, franki szwajcarskie 86—91, belgijskie 35'50—37'50, funty szterlingi 1950—2050, dolary amerykańskie 540—590, kanadyjskie 560—500, marki niemieckie tysiączki 730—780, setki 610—680, drobne 550—600, lei rumuńskie pięćsetki 785—845, drobne 685—745, liry włoskie 20—21, korony czeskie 600—650, austrjackie 96—108, floreny holenderskie 175—185, korony szwedzkie 107—114, duńskie 82—86, marki fińskie 800—900. Dewizy: Londyn 1950—2050, Paryż 33'75—35'50, Zurych 86—91, Praga 620—680, Wiedeń 105—115, Berlin 750—825, Nowy York wyżej 50: 540—590, niżej 50: 530—580, Medjolan 20—21, Bukareszt 800—850, Bruksela 35'60—37'50, Kopenhaga 82—86, Finlandja 11'50—12, Holandja 175—185, Szwecja 107—114, Norwegja 82—86.

KURSA GIEŁDY POZNAŃSKIEJ z 13 bm.: 3½% poznańskie listy zastawne bez litery i literą C 158+P 3½% poznańskie listy zastawne litera E i nowe 197'50 +P, Bank związkowy od 1 do 7 emisji 400+P, Bank związkowy 8 emisja 390+P. Akcje bankowe i przemysłowe: Bank handlowy 385—390+P, Kwilecki-Potocki 560+P, Patria 810—815+P, Cegielski 365—370+P, Centrala skór 675+P, Notowania nieoficjalne: 4½% listy zastawne stemplowane 170+P. Akcje bankowe i przemysłowe: Bank poznański 175+0, Barcikowski 290—0, Dr Roman Maj 550+0, Orient 180+0, Trio 170+P, Wagon Ostrowo 185+0. Hurtownia związkowa 300+P, papiernie w Bydgoszczy 225+0.

KURS MARKI POLSKIEJ w Gdańsku wynosił dn. 13 bm. 12 1/8—12¼, przekazy na Warszawę 11½—11 5/8. We Wrocławiu kurs marki polskiej wynosił 12—12'25. W Berlinie kurs marki polskiej wynosił 12 1/8—12¼. Noty Kriosa notowano 24¼.

KURSA CZESKIE z 13 bm.: Berlin 119'25, Warszawa 15'25, marka niemiecka 119'25, marka polska 14'25.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 13 bm.: Renta majowa 98, austr. renta koronowa 98, renta lutowa 98, węgierska renta koronowa 137, losy tureckie 3320, priorytety kolei południowej 1800, Anglobank 1255, Bankverein 1263, Bodenkredit 2700, austr. zakład kredytowy 1375, Bank depozytowy 1065, Laenderbank 1894'50, Merkur 1012, Unionbank 1025, Bank obrotowy 880, Živnostenska 2840. Kolej północna —, Kolej Lwów-Czerniowce —, Koleje austrjackie 5210, Kolej południowa 2520, Alpiny 5800, Berg und Huetten 13.890, Krupp 1820, Poldihuette 4798, Pragereisen 13.800, Rima 3940, Skoda 3260, Zieleniewski 4300, Apollo 8000, Fanto 26.000, Galicyjskie Karpaty —, Galicja 28.300, Schodnica 17.500, Siersza 3700.

KURSA AUSTR. CENTRALI DEWIZ z 13 bm.: Amsterdam 18.850, Zagrzeb 385'25, Berlin 837, Bruksela 3805, Budapeszt 99, Bukareszt 815, Kopenhaga 8075, Londyn 2125, Medjolan 2140, Nowy York 614'50, Paryż 3600, Praga 680, Sofja 680, Sztokholm 11.850, Warszawa 98, Zurych 9500, dynary 1552'50, dolary 609, belgijskie 3795, francuskie 3590, szwajcarskie 9475, Holandja 18.800, czeskie korony 697'50, duńskie 8975, szwedzkie 11.825, korony węgierskie 106, lei 825, lewy 695, włoskie 2130, marka niemiecka 837, polska 105, funty 2115, ruble 332.

KURSA NIEMIECKIE z 13 bm.: Dolary 73'50, funty 255'50, francuskie 430'50, włoskie 54, marka polska 12'20, korona czeska 83'15, austr. korony stare 12'67½, korony stemplowane 12'05, rumuńskie 99'62½, szwajcarskie 1143'75, Amsterdam 2255'20, Antwerpja 457, Chrystjanja 1061'40, Kopenhaga 1063'90, Sztokholm 1431'05, Helsingfors 162'30, Włochy 256'20, Londyn 256'20, Nowy York 74'29½, Paryż 433'55, szwajcarskie 1138'85, Hiszpanja 954, Wiedeń stemplowane 19'48, Praga 83'40, Budapeszt 13'73.

KURSA SZWAJCARSKIE z 13 bm.: Berlin 8'80, Holandja 198'25, Nowy York 647, Londyn 22'40, Paryż 37'85, Medjolan 22'50, Bruksela 39'90, Kopenhaga 93'50, Sztokholm 125, Chrystjanja 93, Madryt 83'50, Buenos Aires 230, Praga 1.35, Budapeszt 1'30, Zagrzeb 4'50, Bukareszt 8'70, Warszawa 1, Wiedeń 1'80, austr. korona stemplowana 1'20.

WSZECHPOLSKI KONGRES GOSPODARCZY. — Jak podają dzienniki warszawskie, na posiedzeniu rady centralnego związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów, przy udziale kilkudziesięciu przedstawicieli organizacyj, należących do związku, postanowiono w porozumieniu z innemi organizacjami społecznemi i gospodarczemi, zwołać wszechpolski kongres gospodarczy, który będzie wyrazicielem wszelkich kół zainteresowanych w zakresie najbardziej zasadniczych i kulturalnych spraw, tyczących się podniesienia poziomu gospodarstwa narodowego.

O WĘGIEL DLA ŁODZI. Z Warszawy donoszą: W związku z kryzysem węglowym w Łodzi, wskutek czego stanęły wszystkie fabryki, p. Waszkiewicz z partji robotniczej interwenjował u prezydenta ministrów i u ministrów Skulskiego, Przanowskiego i Pepłowskiego. Państwowy urząd węglowy zobowiązał się wysyłać po 150 wagonów dziennie do Łodzi. Odpowiednie polecenie telefoniczne dano do Sosnowca.

UPADEK HANDLU ŚWIATOWEGO. »Daily Cronicle« zajmuje się w artykule wstępnym upadkiem handlu światowego i oświadcza, że angielski handel zamorski nie może się normalnie rozwijać, dopóki zniszczona i zdezorganizowana Europa nie stanie o własnych siłach. Najwięcej szkodzi Europie Austrja, wobec tego musi się zagadnienia austrjackie rozwiązać, zanim kraj ten nie wciągnie w nieszczęścia innych państw.

W artykule, poświęconym ciężkiemu stanowi gospodarczemu, w jakim znajduje się Austrja, pisze »Temps« o projekcie międzynarodowej pożyczki dla Austrji w celu pomożenia jej. Artykuł ten kończy się uwagą, że koniecznem jest uregulowanie całej polityki ententy w stosunku do Europy centralnej, w celu zabezpieczenia niepodległości Austrji, oraz że jest niemniej koniecznem przyciągnąć do tej polityki państwa, które powstały i powiększyły się kosztem byłej monarchji austro-węgierskiej.

OGRANICZENIE IMIGRACJI DO AMERYKI NA 1 ROK. Izba reprezentantów podczas obrad na projektem w sprawie imigracji przyjęła poprawkę, wedle której ograniczenie imigracji ma być określone na rok jeden, a nie jak początkowo zamierzano, na dwa lata.

STRAJK POMOCNIKÓW HANDLOWYCH W LONDYNIE. Londyńscy pomocnicy handlowi, należący do związku pomocników handlowych, uchwalili 3709 głosami przeciw 3245 głosom rozpocząć znowu strajk.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 18 Zradca Drukarni L. K. Górski